

Premier Turcji zrezygnował z misji tworzenia rządu

21 sierpnia 2015

Coraz bardziej realne wydają się być przedterminowe wybory parlamentarne w Turcji. Z misji tworzenia nowego rządu zrezygnował premier Ahmet Davutoğlu, który nie doszedł do porozumienia z nacjonalistyczną Partią Ruchu Narodowego.

Rozmowy na temat utworzenia nowej koalicji rządowej trwają od początku czerwca, gdy w wyborach parlamentarnych konserwatyści z Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (Adalet ve Kalkınma Partisi, AKP) stracili samodzielną większość w parlamencie. Premier Ahmet Davutoğlu zrezygnował ostatecznie z próby stworzenia nowego gabinetu, na co jest czas do 23 sierpnia. Prezydent Recep Tayyip Erdoğan jest jednak zwolennikiem wcześniejszych wyborów.

W poniedziałek fiaskiem zakończyły się rozmowy ostatniej szansy pomiędzy AKP i nacjonalistami z Partii Ruchu Narodowego (Milliyetçi Hareket Partisi, MHP). Lider MHP Devlet Bahçeli miał wykluczyć stworzenie koalicji bez zgody AKP na twarde warunki, których nie akceptował jednak premier Davutoğlu. Nacjonaści byli na dodatek zainteresowani głównie wsparciem tymczasowego mniejszościowego rządu, który miał przeprowadzić Turcję przez czas oczekiwania na przedterminowe wybory.

Niepowodzeniem zakończyły się też rozmowy z największą opozycyjną partią, czyli socjaldemokratami z Republikańskiej Partii Ludowej (Cumhuriyet Halk Partisi, CHP). Zgodnie z procedurą misję tworzenia rządu powinien otrzymać teraz właśnie lider CHP, jednak prezydent Turcji nie zamierza powierzać tej misji Kemalowi Kılıçdaroğlu.

Wśród działaczy AKP również coraz popularniejsza staje się koncepcja nowych wyborów. Według sondaży ugrupowanie to mogłoby powrócić dzięki nim do samodzielnych rządów.

Na podstawie: hurriyetdailynews.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)